

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 9 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 85 (5033)

1 Maja blisko - „Cegielski” wzywa

Czynem produkcyjnym wartości 20 milionów zł
witają robotnicy HCP Święto Pracy i II Zjazd ZMS

Pracownicy czołowych w naszym województwie Zakładów „H. Cegielski” — wczoraj na nadzwyczajnym zebraniu Samorządu Robotniczego podjęli zobowiązania dla uczczenia zbliżającego się Święta Pracy i II Zjazdu ZMS. Salę konferencyjną wypełnili tłumnie reprezentanci wszystkich fabryk HCP. Przy stole prezydalnym zasiadło kierownictwo partyjne Zakładów, dyrekcja, przewodniczący rad zakładowych.

Krótko zagałę przewodniczący Rady Przedsiębiorstwa — Kazimierz Kosmowski, następnie zabrał głos I sekretarz Komitetu Zakładowego ZMS — Zenon Jaśkowiak. Omówił

Delegacja Sejmu u prezydenta Argentyny

W czwartek, 7 bm. bawiąca w Buenos Aires delegacja Sejmu PRL została przyjęta przez prezydenta Argentyny dr. Arturo Frondizę. W blisko półgodzinnej przyjaznej rozmowie prezydent Frondizi podkreślił istniejące serdeczne stosunki między Argentyną i Polską.

cn znaczenie święta 1 Maja, ważność zobowiązań oraz udział młodzieży w ich realizacji.

Fabryka W-1, dzięki zmianom organizacyjnym zwiększy produkcję wartości 876.000 zł rocznie...

Fabryka silników wykona dodatkowo montaż jednego silnika ponad plan, co pozwoli na akumulację 1.200 tys. zł...

Fabryka wagonów zbuduje dodatkowo jeden wagon eksportowy w kwietniu. Skróci o jeden miesiąc budowę wagonu prototypowego, przeznaczonego dla ruchu podmiejskiego...

Fabryka obrabiarek wykona ponadroczny plan 10 obrabiarek, w tym 5 na eksport. Zaoszczędzona kwota wynosi 1.030 tysięcy zł...

Fabryka narzędzi przez wprowadzenie usprawnień technicznych i organizacyjnych wygospodarzy w ciągu roku kwotę 960 tys. zł...

Fabryka precyzyjna przy utrzymaniu dotychczasowego stanu zatrudnienia do końca bieżącego roku wykona ponad planową produkcję wartości 9.717 tys. zł...

Oto niektóre z zobowiązań załogi Zakładów „H. Cegielski”.

W sumie przyniosą one dodatkową produkcję wartości ponad 20 mln. zł, co umożliwi przyspieszenie wykonania zadań planu państwowego o około 6 dni przed terminem.

Jednocześnie załoga Zakładów „H. Cegielski” wraz z młodzieżą zatrudnioną w fabrykach wezwiała załogi naszego województwa do podejmowania zobowiązań dla uczczenia

Prace nad drugim reaktorem atomowym

W zakładzie inżynierii reaktorowej Instytutu Badań Jądrowych PAN w pełnym toku znajdują się prace nad projektem drugiego polskiego reaktora atomowego, który zbudowany zostanie własnymi, krajowymi siłami. Jak wiadomo funkcjonująca w Świerku „Ewa” sprowadzona była ze Związku Radzieckiego. Budowa nowego reaktora będzie jednym z głównych przedsięwzięć naszej atomistyki w najbliższym pięcioleciu. (PAP)

Studenci z całego kraju radzą nad postępem technicznym na wsi

Młodzi adepci techniki zasiedli wczoraj w auli Politechniki Poznańskiej obok swych profesorów, aby radzić nad zastosowaniem postępu technicznego w produkcji rolnej. W roli gospodarzy Ogólnopolskiej Konferencji Teoretycznej, organizowanej z inicjatywy Okręgowej Rady Studentów Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu, wystąpili słuchacze Politechniki Poznańskiej.

Przemówienie powitalne w imieniu Rektora Politechniki Poznańskiej wygłosił prof. dr K. Szukalski. O współpracy dwóch uczelni: Wyższej Szkoły

Święta Klasy Robotniczej i II Zjazdu ZMS. Gorącymi oklaskami potwierdzili zebrani swoje przystąpienie do Czynu 1-majowego.

J. K.

Fot. — K. Przychodzki

Zasady powszechnego i całkowitego rozbrojenia

Projekt państw socjalistycznych

Z upoważnienia delegacji państw socjalistycznych delegacja radziecka przedstawiła w piątek Komitetowi — Rozbrojeniowemu 10 państw do rozpatrzenia dokument zatytułowany „Główne zasady powszechnego i całkowitego rozbrojenia”.

Dokument ten przewiduje m. in.:

● Powszechne i całkowite rozbrojenie obejmuje rozwiązanie wszystkich sił zbrojnych, likwidację wszystkich zbrojeń, zaprzestanie wszystkich rodzajów produkcji wojennej, likwidację wszystkich obcych baz na cudzych terytoriach, wycofanie z tych terytoriów wojsk obcych i rozwiązanie ich, zakaz broni jądrowej, chemicznej, bakteriologicznej i rakietowej, przerwanie produkcji tej broni i zniszczenie wszystkich jej zapasów, rozwiązanie organów i instytucji zajmujących się w państwie sprawami wojskowymi (sztabów generalnych, ministerstw

obrony i ich organów lokalnych), zakaz szkolenia wojskowego, likwidację szkół wojskowych i zaprzestanie wydatkowania funduszy na cele wojskowe.

● Powszechne i całkowite rozbrojenie ma być przeprowadzone w uzgodnionej kolejności etapami i doprowadzone do końca w ściśle określonym terminie — w ciągu czterech lat pod kontrolą międzynarodową.

● Po zakończeniu procesu powszechnego i całkowitego rozbrojenia państwa będą dysponować jedynie ściśle ograniczonymi, uzgodnionymi dla każdego kraju kontyngentami policji (milicji), uzbrojonej w lekką broń palną, zajmującej się wyłącznie utrzymaniem porządku wewnętrznego i czuwaniem nad osobistym bezpieczeństwem obywateli.

● W charakterze aktu dobrej woli i w celu stworzenia warunków sprzyjających jak najszybszemu zawarciu układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu państwa — członkowie Komitetu, rozstrząsając bronią jądrową zobowiązują się uroczystie, iż nie użyją pierwsze tej broni. PAP

Pogoda

Na ogół zachmurzenie duże, miejscami opady głównie w postaci deszczu. W dzielnicach północno-wschodnich przejściowe przejaśnienia. Temperatura minimalna od minus 1 st. na północnym wschodzie do plus 4 st., maksymalna odpowiednio od plus 6 st. do 13 st.

Technika i praca propagandowa

Przed kilku tygodniami powstała w Poznaniu Wojewódzka Rada Postępu Technicznego, Wyznaczości i Racjonalizacji przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej NOT. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie prezydium Rady, na którym ustalono kwoty do preliminarza wydatków Rady na rok 1960. — Przewidziano przeprowadzenie licznych konferencji problemowych, ankiet oraz prowadzenie pracy propagandowej w popularyzowaniu postępu technicznego. (ms)

Goście z zagranicy w uczelniach naszego miasta

Rektora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr. A. Kłafkowskiego odwiedził w miniony czwartek ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej, p. prof. Dimitre Praporgescu. Gościowi towarzyszył wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, mgr E. Krzymień.

W czasie wizyty Ambasador RRL zapoznał się z historią UAM oraz zwiędził wystawę „15 lat w służbie nauki, śródziemnego i regionu”, obrazującą dorobek UAM na przestrzeni lat powojennych. Gość spotkał się także z przewodniczącym Prezydium WRN — Fr. Szczerbalem, a wczoraj zwiędził Zakłady „H. Cegielski” i „Goplanę”.

Również w czwartek bawił w naszym mieście lekarz francuski, p. prof. dr. Jean Leroux-Robert, specjalista laryngolog i onkolog z Instytutu Curie w Paryżu. Gość przybył do Poznania po pobyty w Warszawie, Łodzi i Krakowie. W czasie pobytu w stolicy naszego województwa odwiedził Klinikę Otolaryngologiczną AM, rewizytując jej kierownika prof. dr. A. Zakrzewskiego i dr. L. Szlezaka, adiunkta Kliniki, którzy zwiedzili Instytut Curie w czasie swego pobytu w Paryżu przed dwoma laty.

Drugi dzień pobytu w Poznaniu prof. dr. Leroux-Robert poświęcił na zwiedzenie zabytków miasta oraz zamku w Kórniku. (c)

WIAOMOŚCI Sportowe

Turniej koszykarek

Wczoraj w sali Lecha przy ul. Matejki rozegrano pierwsze mecze finałowego turnieju o mistrzostwo Polski w koszykówce juniorek. Pewną niespodzianką było wycofanie się z rozgrywek drużyny Olszy Kraków, która w niedzielę rozegra decydujące spotkanie o wejście do I ligi z AZS Poznań. Jej miejsce w turnieju zajęła drużyna MKS Grobla Kraków. Zespół MKS nie będzie jednak brany pod uwagę w oficjalnej klasyfikacji.

W pierwszym meczu wieczoru zespół MKS-u sprawił dużą niespodziankę pokonując po nieciekawej i chaotycznej grze Lecha Poznań, w stosunku 43:40 (18:17).

Obrona tytułu z roku ubiegłego Gwardia W-wa w drugim spotkaniu wieczoru pokonała AZS — Toruń 76:28. Prawdziwy koncert gry dały gwardzistki w pierwszej połowie, którą to zakończyły w imponującym stosunku 41:7.

Jutro grają: o godz. 18 MKS — AZS i o godz. 19.30 Gwardia z Lechem.

Z OSTATNIEJ CHWILI

GDANSK. Koszykarze juniorzy Lecha Poznań biorący udział w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski, wygrali swój pierwszy mecz z Bałdonem Katowice w stosunku 63:57, do przerwy 34:32. (Stab)

Związkowcy Poznania i Cottbus nawiązują bliską współpracę

Przez pięć dni bawiła w naszym województwie delegacja związkowców niemieckich z Cottbus. Przewodniczył jej sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych (FDGB) — Gerhard Hamel.

Goście z NRD odwiedzili wiele zakładów pracy w Wielkopolsce. M. in. byli w konińskiej kopalni węgla brunatnego, Fabryce Paździerz w Witaszycach oraz w Zakładach Cegielskiego. Niemiecy działacze interesowali się sprawami socjalno-bytowymi zwiedzanych zakładów. Szczególnie podkreślali dobrą ich zdaniem pracę naszych placówek kulturalno-oświatowych. Niektóre zaobserwowane formy działalności wielkopolskich klubów racjonalizatorskich i zespołów artystycznych (Dom Kultury Kolejarskiej przy DOKP, Zespół Pieśni i Tańca „Calisia”) mają zamiar przenieść na teren swego okręgu.

Na zakończenie pobytu w Wielkopolsce członkowie delegacji spotkali się wczoraj w poznańskim klubie „Mozaika” z aktywnym Wojewódzkiego Komitetu Związków Zawodowych. Podczas tego serdecznego spotkania podpisano wspól-

ne oświadczenie, które oficjalnie potwierdza nawiązanie współpracy między związkowcami Cottbus i Poznania.

W oświadczeniu tym potępiono ponadto faszystowską działalność niektórych kół w Niemieckiej Republice Federalnej.

Przedstawiciele obu organizacji dołożyą wszelkich starań dla umocnienia przyjaźni między narodami polskim i niemieckim — czytamy we wspomnianym oświadczeniu. (mi)

Terror i więzienie

W Afryce Południowej terror kolonistów nie ustępuje. Wiele miast, m.in. Nyanga otoczono kordonem wojska i policji. Na zdjęciu: żołnierze kontrolują przechodniów.

Fot. — CAF

1 dzień - 160 budynków

Lubelskie w ogniu

Tragiczna seria niezwykle groźnych pożarów dotknęła 7 bm. liczne wsie Lubelszczyzny. Ogółem spłonęło w tym dniu ponad 160 budynków i ok. 140 ha lasu. Największy pożar miał miejsce we wsi Łatyczyn pow. Zamość, gdzie ogień zniszczył 102 budynki, w tym 20 domów mieszkalnych.

Jak oblicza się, straty spowodowane pożarami sięgają kilku milionów złotych. (PAP)





Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniak, mieszkowski — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Droga wiodła przez Narvik

W 20-lecie napaści hitlerowskiej na Danię i Norwegię

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych brytyjski okręt podwodny patrolujący w cieśninie Skagerrak, u wybrzeży norweskich w pobliżu portu Lillesand, storpedował i zatopił niemiecki statek „RIO DE JANEIRO” (port macierzysty Hamburg) o pojemności 6.800 ton, płynący z ładunkiem sprzętu wojennego oraz z oddziałem około 400 żołnierzy niemieckich na pokładzie.

Takiej mniej więcej treści lakoniczny komunikat ogłosi-

ło radio brytyjskie wieczorem dnia 8 kwietnia 1940 roku.

Tym „brytyjskim” okrętem podwodnym był nasz „ORZEL”, dowodzony przez kpt. mar. J. Grudzińskiego, który jako pierwszy wykrył w tym spotkaniu jednostkę niemieckiej floty inwazyjnej, ciągnącej na podbój Norwegii.

Na drugi dzień Niemcy napadli na Danię i Norwegię.

Działania inwazyjne floty niemieckiej były tak zsynchronizowane, że poszczególne jej oddziały znalazły się u wejścia do ośmiu głównych norweskich portów o świcie dnia 9 kwietnia, a równocześnie zaatakowane zostały, całe wybrzeże od Oslo do Narvik. Na niemieckie ultimatum zwołujące Norwegię do wyrażenia zgody na lądowanie ich desantu „celem zabezpieczenia jej neutralności”, odpowiadziały ogniem baterie brzo-
gowe i okręty wojenne.

Naturalnie bohaterki opór Norwegów został szybko przełamany.

Tymczasem Brytyjczycy... spóźnili się. U wybrzeży norweskich pojawiły się tylko pojedyncze ich okręty.

Dopiero w czwartym dniu

inwazji przybył do rejonu Narviku pancernik „WARSPITE” z eskadry 9 niszczycieli, a później „RESOLUTION” i inne. Walki trwały na morzu, w powietrzu i na lądzie. Wszystkie niemieckie okręty zostają zatopione, ale Narvik pozostał nadal w rękach hitlerowskich aż do 28 maja. Gdy wreszcie po 7 tygodniach krwawych walk, w których przyjmowała udział polska Brygada Strzelców Podhalańskich, Narvik został zdobyty, sytuacja na froncie we Francji była już tak beznadziejna, że sojusznicy musieli zrezygnować ze swych zdobyczy w Norwegii.

Nasz dywizjon niszczycieli („BŁYSKAWICA”, „GROM” i „BURZA”), operujący w rejonie Narviku, poniósł bolesną stratę. Jak wiadomo, ORP

„GROM” dowodzony przez kmdra por. A. Hulewicza, został ugodzony dwiema bombami lotniczymi i zatonął wraz z 65 ludźmi załogi.

Okręty polskie zniszczyły jednak ogniem artyleryjskim kilka niemieckich umocnionych gniazd oporu na brzegach Rombakken Flordu i zestrzeliły kilka samolotów.

Dzisiaj, z perspektywy 20 lat które nas od tamtego okresu dzielą, ważną sprawą wydaje się po prostu chociażby sam fakt udziału polskich sił zbrojnych również i na tym, między wielu innymi, froncie walki. Dowód, że oręża polskiego nie zbrakło nigdzie tam, gdzie z nawałnicą hitlerowska toczyła się walka o wolność i lepszą przyszłość.

Do tego celu droga wiodła również przez Narvik. (ZAP)

Nowi przewodniczący prezydiów PRN

Ostatnio, jak komunikuje Wydział Organizacyjno-Pracny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w trzech powiatach nastąpiły zmiany na stanowiskach przewodniczących prezydiów PRN.

W Lesznie, na sesji Powiatowej Rady Narodowej ujął się w funkcji przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Paweł Kałuża. Na to stanowisko radni, zgromadzeni na sesji, wybrali Tadeusza Dudzińskiego, dotychczasowego dyrektora Państwowego Ośrodka Maszynowego w Krzycku Wielkim (powiat Leszno).

Również dotychczasowy przewodniczący Prezydium PRN w Obornikach — Zygmunt Kosmowski, zrezygnował z piastowanego urzędu. Na jego miejsce, sesja PRN powołała dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Prezydium PRN w Obornikach — Kazimierza Stachowiaka, ekonomistę. Z. Kosmowski podjął pracę w Wydziale Rolnictwa Prezydium WRN.

Jan Szymański, do niedawna przewodniczący Prezydium PRN w Szamotułach, także złożył swój urząd. Sesja Powiatowej Rady Narodowej rezygnację tę przyjęła, zatwierdzając na to stanowisko Andrzeja Słowińskiego, ekonomistę, dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Łowieckiej. (pż)

Final eliminacji artystycznych w niedzielę

Zakończyły się eliminacje amatorskich zespołów młodzieżowych, biorących udział w festiwalu, urządzonym przez Wydział Kultury WRN, KW ZMS w Poznaniu i Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych. W sumie — w festiwalu wzięło udział 35 zespołów z ponad 500 uczestnikami.

Eliminacje obejmowały zespoły taneczne, wokalne, muzyko-rozrywkowe i piosenkarzy. Do finału, który odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w sali Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej w Poznaniu zakwalifikowali się:

Zespoły taneczne: „Tonsil” (Wrzesnia) i LPZ (Szamotuły). Wokalne: kwintet mieszany PSS (Wolsztyn), chór PSS (Wolsztyn), tercja żeńska Gminnej Spółdzielni (Poniec). Instrumentalne: zespół „Cabalero” (Leszno), zespół muzyczny PSS (Wolsztyn), zespół „Tele-echo” (Leszno), zespół PDK (Gniezno) i zespół ZMS (Poznań). Piosenkarze: Zbigniew Jankowski z Leszna, Henryk Kobierzycki i Ewa Musielak z Gniezna, Barbara Wilk z Poznania, Janusz Szymański (Leszno), Maryla Nowacka (Leszno) oraz niewiasta ukrywająca się pod pseudonimem „Warska” (Piła). Dla zwycięzców finału przewidziano cenne nagrody. (jk)

Zwrotny punkt?

Czas na pożegnanie z bronią

Zwrotnym punktem dla obrad Komitetu Rozbrojeniowego Dziesięciu Państw może stać się porozumienie Wielkiej Trójki Atomowej w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że wysiłek zbrojeniowy, na niestającym dążeniu mocarstw do udoskonalenia broni nuklearnej i dopóki ten wysiłek trwa, nie można niczego zdziałać w kierunku rozbrojenia.

REALNE MOŻLIWOŚCI

Więści z Zachodu na temat wyników podróży premiera Macmillana i jego rozmów z Eisenhowerem wskazują, że porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną znalazło się w sferze realnych możliwości. Wprawdzie propozycje anglo-amerykańskie zmierzają do ograniczenia takiego porozumienia w czasie — do jednego roku — podczas, gdy Związek Radziecki proponuje termin co najmniej kilkuletni, ale być może doprowadzi to do Wielkiej Trójki Atomowej do jakiegoś kompromisu, skoro co do samej zasady strona zachodnia wyraziła wreszcie zgodę.

Dlaczego jednak strona amerykańska chce ograniczyć moratorium w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną pod ziemią tylko do początku 1961 roku? Po nieważ Pentagon (ministerstwo obrony USA) przygotowuje urządzenia do przeprowadzenia takich doświadczeń w stanie New Mexico właśnie na rok 1961. Ta okoliczność nieodwracalnie świadczy o szczerości zapewnień strony amerykańskiej, iż dąży ona również do rozbrojenia.

Trzeba bowiem jasno zdać sobie sprawę z faktu, że chociaż Komitet Rozbrojeniowy Dziesięciu Państw, równocześnie trwa w dalszym ciągu wysiłek zbrojeniowy. Wymownym tego przykładem jest ogłoszony w dniu 2 marca b. r. plan gen. Norstada, naczelnego dowódcy wojsk paktu atlantyckiego, utworzenia dywizji, złożonej z „batalionów szturmowych”, uzbrojonych w broń atomową.

POWSZECHNE

W świetle tego, co przed stawiliśmy wyżej, staje się oczywiste iż wszelkie porozumienia ograniczające wyłącznie liczebność sił zbrojnych poszczególnych mocarstw nie mają żadnej wartości. Udoskonalenia techniczne i broń atomowa sprawiają, że nawet przy pomocy nie wielkich liczebnie jednostek wojskowych można dokonać agresji.

Jasne więc dlaczego Chruszczow tak wytrwale powtarza postulat leżący w założeniu radzieckiego projektu rozbrojeniowego: rozbrojenie musi być powszechne i całkowite. Tyl-

ko zniszczenie istniejących zapasów broni nuklearnej, zakaz robienia nowych doświadczeń w tej dziedzinie, zniszczenie innych rodzajów broni masowej zagłady, jak środki chemiczne i biologiczne, rozwiązanie wszystkich armii i sztabów wojskowych, likwidacja budżetów wojskowych — wszystko to pod surową kontrolą międzynarodową — może oznaczać faktyczne rozbrojenie.

ETAPAMI

Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju całkowite i powszechne rozbrojenie nie może być dokonane jednorazowo i z dnia na dzień. Dlatego projekt radziecki proponuje zrobienie tego etapami w ciągu 4 lat. Być może, że wymagając to będzie nawet nieco dłuższego terminu. Zaczynać jednak trzeba od podstawowych rzeczy: zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną, rozpoczęcia likwidacji sił zbrojnych, poczynając od ich poważnej redukcji, likwidacji baz wojennych, redukcji techniki wojennej itd.

Takie właśnie zadanie — przygotowanie porozumień co do pierwszego i następnych etapów rozbrojenia — ma przed sobą Komitet Dziesięciu Państw obradujący w Genewie. Według opinii znanego publicysty Waltera Lippmanna w „New York Herald Tribune”, projekty takich porozumień mają być przed 15 maja b. r., to jest przed spotkaniem szefów rządów czterech mocarstw.

Jerzy Winnicki

Problemy IV plenum

O jakości produkcji można nieśkonczenie. Nawet technicznym profanom znany jest nieco ten problem, jako że w życiu codziennym łatwo odczuć na własnej skórze brakrobstwo. Oczywiście, chodzi tu o produkty przemysłowe, odzieżowe, spożywcze, obojętne itp. Natomiast sprawy, związane z jakością produkcji w przemyśle maszynowym, znacznie są już znacznie mniejszym gronem. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno tu, jak i tam, jednym z czynników, mających decydujący wpływ na podniesienie jakości produkcji, jest wysoki poziom kontroli technicznej. Jak go osiągnąć?

Spróbujmy na to pytanie, choć częściowo, odpowiedzieć, opierając się na materiałach — głównie referatach, wygłoszonych podczas III Krajowej Konferencji Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich.

Specjalne sekcje

Ramy artykułu nie pozwalają na to, by zajmować się szerzej obecnym poziomem kontroli tech-

Z sali sądowej

Sprzedawał szyny i zajęte mieszkania

Przedsiębiorstwo produkcji prefabrykatów w Skórczynie pod Poznaniem, istniało właściwie tylko formalnie. Jego właściciel Witalis Szelągiewicz wziął wprawdzie z banku na rozwój zakładu 80 tys. zł pożyczki, której nie zwrócił (sprawa ta jest przedmiotem odrębnego śledztwa), ale nie wiele to pomogło. W każdym razie Szelągiewicz, jak wykazało śledztwo, nie miał możliwości zaopatrywania klientów w materiały budowlane. Mimo tego pobierał zaliczki na zakup budulca. Od jednego z klientów wziął natomiast 5.500 zł na... szyny od kolejki polowej. 9.100 zł zainkasował natomiast w związku z zawarciem umowy o wynajęcie mieszkania, które jest... zajęte do dnia dzisiejszego. W sumie Prokuratura m. Poznania ustaliła, że Szelągiewicz dokonał 11 oszustw i wyłudził ponad 45 tys. zł. (ak)

Pod zarzutem dokonania gwałtu

Prokurator Powiatowy w Kaliszu zastosował areszt wobec dwuletniego mieszkańca tego miasta (przeciętny wiek — 19 lat). Są oni podejrzani o zgwałcenie w kaliskim parku, dwóch kilkunastoletnich dziewcząt. (y)

Ziarnko do ziarnka...

Jak podnieść poziom kontroli technicznej w przemyśle maszynowym?

technicznej. Stwierdźmy tylko, że szczególnie dużo jest do zrobienia w zakresie technologii kontroli jakości. Niski poziom metod, stosowanych przy odbiorze produkcji, uderza przede wszystkim w zestawieniu z unowocześnianiem środków i metod produkcji oraz wzrostem masowości wytwarzanych asortymentów. By usunąć tę, szkodliwą dysproporcję, znawca przedmiotu, doc. inż. Sawicki, m.in. proponuje utworzenie we wszystkich biurach technologicznych specjalnych sekcji, lub stanowisk pracy, dla spraw technologii kontroli jakości. Do zadań takich komórek organizacyjnych należałoby m.in.: projektowanie sprawdzianów, przyrządów kontrolnych itp. oraz ustalanie właściwych metod kontroli.

Kadry decydują...

Do sekcji tych powinni zostać powołani inżynierowie i technicy, dla których sprzęt mierniczy nie jest nowością, lecz rzeczą doskonałą. Ważna jest również praktyka. Stąd postulat, by ludzie ci przeszli praktykę w dziale kontroli

technicznej oraz wzięli udział w kursie metrologii warsztatowej i metod kontroli.

Innym, odrębnym już czynnikiem jest szczegółowy przegląd posiadanej przez zakłady metalowe dokumentacji technologicznej. Przegląd pod kątem metodyki i doboru środków kontroli. Trzeba by tu wprowadzić zasadę okresowego wprowadzania zmian oraz uzupełnień metod i środków mierniczych. Oczywiście, pociągnięcia takie muszą być poprzedzone wnikliwą obserwacją.

Osobny rozdział stanowi przeznaczanie odpowiednich kredytów na właściwy sprzęt mierniczy. Zbytnią oszczędność w tym zakresie jest bardzo krótkowzroczna.

Zaniedbania w omawianej tu dziedzinie są tak poważne, że ich usunięcie wymaga kilku lat. Kilku lat realizowania długofalowego planu podnoszenia poziomu kontroli technicznej. Zmudnego zbierania ziarnka do ziarnka — szkolenia personelu, zdobycia doświadczeń, poprawy w zakresie organizacji kontroli technicznej. Z problemami

tymi wiąże się jeszcze szereg innych zagadnień, że wymienimy: — nie zawsze obecnie właściwą politykę etatową, niedostateczne zainteresowanie materialne personelu kontrolującego, zanik autorytetu działów kontroli technicznej.

Najbliższe perspektywy

Dość dużo wody musi upłynąć, zanim biura technologiczne czy specjalne sekcje będą mogły należycie spełniać coraz trudniejsze — dyktowane przez rozwój przemysłu, zadania. Jedynym więc obecnie lekarstwem jest rozszerzenie współpracy z wyższymi uczelniami. Do nich właśnie zakłady przemysłowe winny się zwracać z takimi sprawami. Zlecać im wykonywanie planów, projektów bardziej nowoczesnych środków, prototypów przyrządów kontroli. Nie można również zapominać o takiej formie pomocy, jak konsultacja.

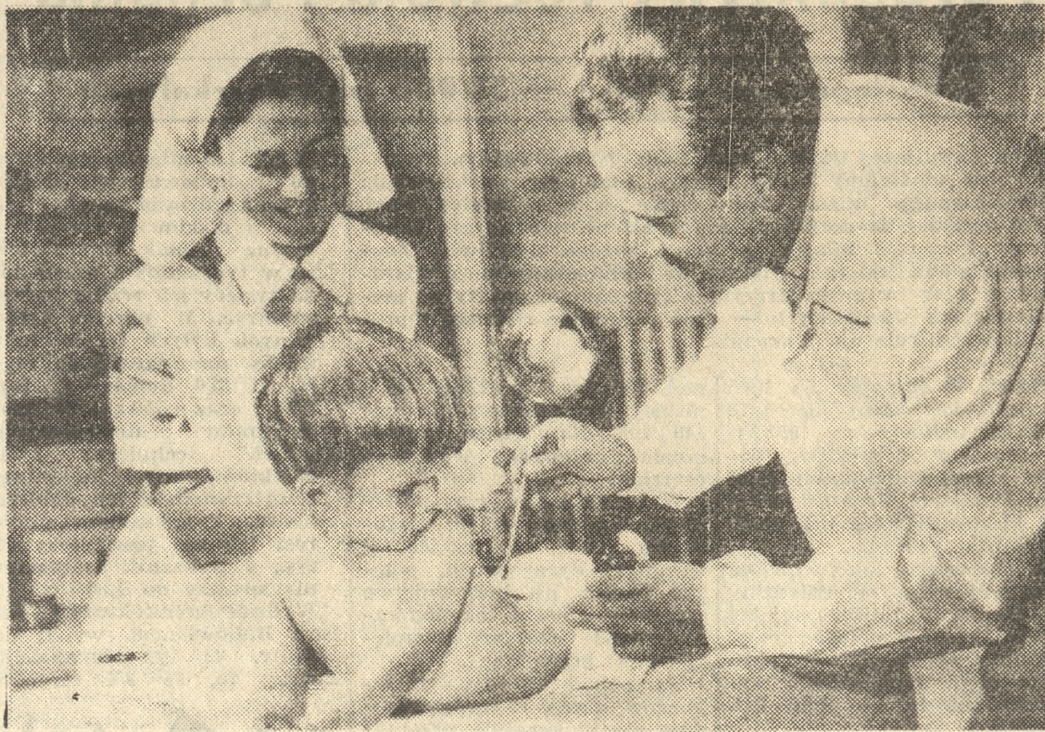
Opracował: Michał Luczak

Dodatkowe pociągi na święta

Aby umożliwić wszystkim wyjeżdżającym na święta jak najlepsze warunki podróży, Ministerstwo Komunikacji wprowadza w dniach od 15 do 19 kwietnia r. 49 dodatkowych pociągów w ruchu dalekobieżnym.

Dodatkowymi pociągami będziemy mogli udać się na święta i z powrotem, między innymi: ze stacji Warszawa-Wschód do: Lublina, Rzeszowa, Koszalina, Olsztyna; z Warszawy Głównej do: Krakowa, Szczecina, Łodzi i Wrocławia, Łomży, Białegostoku; z Łodzi Kal. do: Skarżyska, Poznania; z Lublina do: Wrocławia, Szczecina; z Nysy do Skarżyska; z Poznania do Krakowa; z Krakowa do Gliwic; z Gdyni do Krakowa; ze Szczecina do Rzeszowa; z Wrocławia do Przemyśla; ze Szczecina do Torunia; z Poznania do Jarocina; z Olsztyna do Ostroliki. (API)

Wystawa fotografii prasowej



Międzynarodowa wystawa fotografii prasowej 1960 r. w Berlinie (NRD). Na zdjęciu: Praca Ferenc Bartala z Węgier.

Fot. — CAF

Historia i współczesność

Tysiąclecie — to także sprawa... rozwoju

Rok 1960 jest pierwszym rokiem wielkich obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W zakresie organizacji tych obchodów istnieją oficjalne plany, działają komitety. 550 rocznica bitwy grunwaldzkiej obchodzona będzie szczególnie uroczysto. Wiele miejscowości pamiętnych z wydarzeń historycznych, lub posiadających na swoim terenie ciekawe zabytki i wykopaliska, przystąpiło we własnym zakresie do przygotowania obchodów. W województwie bydgoskim takie inauguracji nie uroczystości odbędą się w Koronowie, Kruszwicy lub Biskupinie. W pobliżu Koronowa pod Wielkim Łaskiem wojska polskie stoczyły zwycięską bitwę z Krzyżakami, dlatego też w tej miejscowości odbędzie się sesja naukowa, zorganizowana przez bydgoskie Towarzystwo Naukowe.

Ludność powiatów radziejowskiego, włocławskiego, inowrocławskiego usypie kopiec na polu bitewnym pod Płowcami. Wzdłuż dróg zasadzone będą pamiątkowe drzewy i jesiony, wytyczone zostaną również szlaki turystyczne, jak grunwaldzki, łączący Toruń z polem bitwy pod Grunwaldem, piastowski, biegnący z Biskupina przez Żnin, Barcin, Inowrocław, Kruszwicę itd.

Wiadomo skądinąd, że z planem własnych obchodów Tysiąclecia wystąpiły sfery kleralne. Obchody te będą się koncentrowały wokół Gniezna i Poznania. Dlatego tym większe znaczenie mieć będą uroczystości związane z historią państwowości polskiej, z dziejami tysiąclecia kultury świeckiej, cywilizacji laickiej. Nie chcemy tu bynajmniej dyskutować historii rozwoju organizacji kościelnej na rzecz dziejów państwowości polskiej, ale nie możemy się także zgodzić na dyskutowanie dziejów państwa polskiego na rzecz historii Kościoła. Chodzi nam o wyrażenie odpowiednich proporcji historycznych, aby historia raz jeszcze nie została przedstawiona w krzywym zwierciadle. Chodzi nam o to, by obchody Tysiąclecia wiązały historię ze współczesnością.

Symbole przeszłości

Wydać się, że obok znanych i uznanych miejscowości, obok głośnych pól bitewnych, obok powszechnie postrzeganych zabytków polskiej architektury i kultury — są tysiące miejscowości, związanych w jakikolwiek sposób z wydarzeniami historycznymi. Wydobycie te tradycje z zapomnienia, upamiętnić czymkolwiek — niekoniecznie imponującymi pomnikami, ale np. budową nowej szkoły, szpitala, domu kultury, kina — staje się zadaniem dnia.

Są już przykłady takiego dobrego pojęcia uczczenia Tysiąclecia. Małe miasteczko położone na Ziemiach Zachodnich. Mieszkańcy, z inicjatywą mieszkańców otrzymała w tym roku pomnik Mieszka I. Raczki święci rocznicę przemiar-

szu wojsk Sobieskiego pod Wiednem. W dziesiątkach miejscowości, nie wymienianych w podręcznikach historii, pochylili się głowy nad dokumentami historycznymi, starając się wydobyc z ich dziejów jakiś fakt, jakiś wydarzenie, które stać się może pretekstem do lokalnych uroczystości, do upamiętnienia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Plany turystyczne

Co więcej: istnieją realne szanse, aby u progu nowego sezonu turystycznego, który zapowiada się bardzo ciekawie, połączyć plany turystyczne z obchodami Milenium. Właśnie przez wytyczenie nie owych szlaków, o jakich była już mowa. Właśnie przez wytyczenie marszruty zorganizowanych i niezorganizowa-

nych wycieczek, przez skierowanie wielkiej fali autostopowiczów na takie tereny i miejscowości, gdzie by im każdy krok przypominał ważne wydarzenia z historii Polski. Byłaby to najbardziej pogłębiona lekcja historii, jaką sobie można wyobrazić.

Czasu zostało niewiele. Tym czasem do tej pory nie widać w witrynach księgarskich map turystycznych takich właśnie „szlaków Tysiąclecia”. Tymczasem nie widać przygotowań do sezonu turystycznego w miejscowościach, przez które takie szlaki miałyby przebiegać. Nie chodzi o jakieś wielkie inwestycje, ale przynajmniej o przystosowanie części bardzo zaniedbanych hoteli i punktów wyżywienia. Leży to chyba w interesie ludności samych tych miejscowości.

Nie zwlekać!

Obchody Tysiąclecia — to nie tylko imponujące i grzyska ludowe, widowiska, fundowanie kosztownych pomników nie zawsze celowych wobec ogromu innych potrzeb. To także sprawa ożywienia wielu rejonów kraju, sprawa pobudzenia inicjatyw społecznej, sprawa przywiązania mieszkańców do ich miasta, czy wsi. I sprawa uczynienia historii naszego państwa bliską każdemu bez wyjątku obywatelowi.

— Trzeba tę lekcję już rozpocząć. Zwłoka nikomu nie wyjdzie na zdrowie.

Leszek Goliński

Rozmowa: „Głos“ —

Alina Szapocznikow

Wystawa rzeźby Aliny Szapocznikow (sale Odwachu na Starym Rynku) wzbudziła duże zainteresowanie. Na jej otwarcie oraz — później na spotkanie z autorką, przybyła spora gromadka zainteresowanych. Alina Szapocznikow jest młoda, ładna, sympatyczna i bardzo bezpośrednia, a liczne nagrody, uzyskane również za granicą, świadczą o rozległej skali jej talentu.

— Co Pani szczególnie interesuje jako temat?

— Trudno odpowiedzieć — mówi p. Alina. Nie mam jakichś ulubionych tematów. Dyktują mi je te wrażenia, które szczególnie silnie odczuwam.

— A w jakim materiale najbardziej Pani pracować?

— Nie lubię materiałów zbyt „gładkich”, jak np. drewno, czy szklane żelazo. Unikam ich dlatego, że ograniczają operowanie światłocieniem, a także zmniejszają możliwość ekspresji, np. postrzeżenia

były, co jest dla mnie szczególnie istotne.

— Dawniej rzeźbiarz pracował tylko przy pomocy dłuta. Obecnie — w związku ze stosowaniem coraz to innych materiałów, łączenia ich, inkrustowania, patynowania itp., pracownia rzeźbiarska winna wyglądać jak mały warsztat. Na ogół rzeźbiarze nie wyko-

nują sami tych prac. Jakie jest Pani zdanie?

— Otóż staram się jak najczęściej wykonywać sama. Pozwala to lepiej poznać między innymi właściwości tworzywa.

— Prace na tej wystawie ułożone zostały chronologicznie. Można więc dostrzec, że rozwój Pani zainteresowań zmienia nie tyle może do abstrakcji, ile w kierunku coraz to silniejszej deformacji. Jak w związku z tym widzi Pani problem kontaktu z odbiorcą?

Mózg elektronowy rozmawia o pogodzie

Cybernetyka osiąga coraz większe sukcesy. W różnych krajach elektronyne maszyny matematyczne zdobywają nawet — bynajmniej nie właściwą maszynom — umiejętność podtrzymywania zwykłej rozmowy i wykrywania przy tym kłamstwa.

W uniwersytecie w Toronto zrobiono niezwykle ciekawe doświadczenie z „elektronowym mózgiem”. Do „pamięci” maszyny wprowadzono 300 słów angielskich. Uczni ustalili następnie treść rozmowy o pogodzie. Na pytania stawiane maszynie, odpowiadała ona prawidłowo — o ile mogła znaleźć odpowiednie słowa w swoim słowniku. A oto treść tej niezwykle rozmowy:

Operator: Czy cieszysz się z powodu deszczu, który spadł dziś około południa?

Maszyna: Nie, ja lubię słoneczną pogodę.

Operator: Podczas upału człowiek musi brać przynajmniej jedną kąpiel dziennie.

Maszyna: Tak, ja byłem na ulicy i osłabłem z upału.

Operator: Ale podczas świąt Bożego Narodzenia będzie zimno.

Maszyna: Zimno? Zwykle w grudniu jest mroźno.

Operator: Dziś jest pogodnie. Czy długo tak będzie?

Maszyna: Czy mogę kłamać? To przystoi kupcowi. Jak może być pogodnie w deszczu? (API)

Niewątpliwie ostatnie prace są trudniejsze w odbiorze i więcej wymagają od widza.

— W ogóle trudno powiedzieć, gdzie się kończy realizm i zaczyna abstrakcja. Często zbyt pochopnie używa się określenia „abstrakcja” tam, gdzie artysta celowo posługuje się skrótem, deformacją — po to, by lepiej, dokładniej

przekazać odbiorcy swą ideę, wrażenie.

— Abstrakcja zaczyna się chyba dopiero tam, gdzie następuje zupełne zerwanie ze światem realnym. Dlatego też trudno nazwać Pani prace abstrakcyjnymi, choć z pewnością to ostatnie są mniej komunikatywne od dawniejszych.

— Sam problem kontaktu z odbiorcą widzę po prostu w tym, że żyjemy w tej samej epoce. Mówiąc inaczej — społeczeństwo na pewno kształtu-

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Mity cybernetyczne

Los felietonisty na pewno nie jest godny zażdroszczenia. Pula tematów kurczy się w tempie zaskracającym, w związku z czym pióra coraz częściej wypadają z rąk najbardziej nawet renomowanym szermierzom felietonowych bojów. Ostatnio kroniki kulturalne zanotowały dalsze „wysiadki”: najpierw osierocił nas KTT w „Nowej Kulturze”, nieco zaś później Jerzy Putrament, który stał felietonem w „Przeglądzie Kulturalnym” poświęcił na rzecz własnego życiorysu, spiswanego pedantycznie na tychże łamach.

Życie nie znosi jednak próżni; miejsce Putramenta zajął szybko świetny bajkopisarz Jan Brzechwa. W „Nowej Kulturze” jest wciąż jeszcze zastanawiający vacat, o czym przypominam wszystkim kandydatom na Parnas.

Ala wróćmy ad rem czyli do rzeczy. Otóż posucha na oryginalne tematy stworzyła bajeczne i niewiadomo dlaczego nie wykorzystane szanse dla miłośników gier towarzyskich. Zabawa jest prosta: należy odgadnąć kto w ilu piśmiech powieści co bardziej atrakcyjny temat! Ostatnio wyzwanie wszystkim ludziom pióra rzucił Brzechwa. Zaproponował on miłośnikom, aby zmienić i u-

prościć pisownię, który to zabieg winien przynieść na szczyt gospodarcze narodowej nieopisane korzyści. Znakiem autor zadał sobie aż tyle trudu, że wyliczył ilość zaoszczędzonych — dzięki zmianie pisowni — ton papieru oraz powierzchni arealu leśnego. Rychło na wędkę tego pożytecznego, frapującego i błyskotliwego tematu dało się złapać dziesięciu publicystów, w dziełku pismach całego kraju.

To zupełna bagatelka wobec tego, co zdarzyło się przed dwoma mniej więcej laty. Pewien poważny socjolog opublikował w poważnym piśmie obszerny szkic, w którym zajął się sprawą współczesnej młodzieży. W szkicu tym była mowa o przyczynach goryczy, pesymizmu i zwątpienia u naszych osiemnasto- i dwudziestolatków.

Autor pisał swój szkic z pozycji człowieka, który w pełni solidaryzuje się z ową rozczarowaną i oszukana przez życie młodzieżą.

Praca ta stała się dla moich szanownych kolegów po piórze siłą napędową (także i ja w tej kwestii nie jestem bez grzechu; biję się w pierś aż dudni) była czymś co można porównać tylko do ogromnej lawiny. Pociągnęła ona za sobą całe zwały drobnych gniechów traktujących o skom-

plikowanych problemach naszych milusieńkich w wieku przedpoborowym. A więc: chandra, lęk atomowy, tajemnicza i obłąkająca miłość do jazzu, wolna miłość, chuligaństwo, a także kłopoty mieszkaniowe, naukowe, zarobkowe, rodzinne i czort jeden wie jakie jeszcze. A wszystkie te lamente i polajanki w tonie dobrze nam znanego choruła, który był uwielbianą pieśnią naszych dziadków i babek. Rzecz jasna że ta jednostajna melodia sprzyja umacnianiu się bzdurnego mitu o rzekomo „stracnym pokoleniu”, tak jakbyśmy na tej szerokości geograficznej mieli mitów za mało.

Ubiegła jesień przyniosła nam ofensywę cybernetyki, nauki — jak wiadomo poważnej, dostępnej tylko umysłom ścisłym i precyzyjnym. Ale popularyzując tę gałąź wiedzy zajęli się przede wszystkim nasi felietoniści (w tym przedmiocie grzechów nie posiadam), którzy o sprzężeniach zwrotnych pisali tak jak gdyby rzecz dotyczyła niedoważonej chałwy w sklepie z delikatesami.

Na szczęście jednak Jacek Bocheński, Witold Wirpsza i inni wyczerpali już cybernetyczne tematy, co pozwala aby od czasu do czasu zabrał na ten temat głos profesor Grzeniewski, który — jako wybitny uczony — nie miesza się do spraw związanych z teorią pisania wierszy.

Gdzie wiosna i już oczami duszy widzę nową, złotą serię tematów, którą la- dzień wypuszczą w świat moi mniej lub bardziej zdolni koleśdzy. Wymieniamy nie które z nich: wycieczki zagraniczne, zaopatrzenie rynku w nowaliki, krytyka współczesnego teatru (temat na wszystkie pory roku), wzrost stopy życiowej ludności...

Ciągnąłbym ten felieton dalej. Przecież to temat jak wielka rzeka. Ale muszę dziś jeszcze skończyć parę zamówionych artykułów: o konieczności zmiany pisowni, o kłopotach ze współczesną młodzieżą, no i oczywiście — o cybernetyce...

Dlaczego „Doxy” tak staniały?

Każdy może mieć dobry zegarek i to niekoniecznie za dużą sumę pieniędzy. Sklepy „Jubiler” dysponują np. zegarkami już w cenie od 249 zł. Są to zegarki bez kamieni (niemieckie marki Ruhla). Od powiednio konserwowane służyć mogą kilka lat.

W sprzedaży na pierwsze miejsce zdecydowanie wysunęły się wysokiej jakości zegarki radzieckie, które nabywać można również na raty. Sprzedaje się ich coraz więcej.

W ubiegłym roku pojawiło się na rynku kilka nowych bardzo poszukiwanych marek zegarków radzieckich. Więcej jest też na rynku budzików, których asortyment systematycznie jest wzbogacany.

Od kilku tygodni jest w sprzedaży zegarek polskiej produkcji „Błonie” w cenie 700 zł.

Jeśli chodzi o zegarki szwajcarskie, w dalszym ciągu obserwuje się spadek ich cen na skutek dużej konkurencji rynkowej zegarków z ZSRR. I tak np. „DOXA”, która dwa lata temu kosztowała 3 tysiące złotych — obecnie kosztuje niecałe 2 tysiące. Cena „ATLANTICA” z 2.400 zł spadła do 1.600 zł. Cena „DELBANY” z 2.300 do około 1.200, „GENEVY” z 2 tysięcy do około 1 tysiąca złotych. (API)

Przed wszystkim szczerą przeżycia

Je artystę, i o ile potrafi on być szczerym, może liczyć na to, że jego zamysł twórczy znajdzie zrozumienie — oczywiście nie wśród wszystkich. Są to sprawy indywidualne, ale moim zdaniem — decyduje szczerść i siła przeżycia z jednej strony, a brak uprzedzeń i wrażliwość — z drugiej.

— Myślę, że taki na przykład wstrząsający w swej wymowie projekt pomnika oświeceniowego, owe dwie dłonie wychodzące jakoby spod ziemi — znajdzie zrozumienie wśród wielkiej liczby odbiorców.

— Choć prawdopodobnie każdy znów patrzy na to indywidualnie: jeden dostrzeże w tych dłoniach jakiś protest, inny — płomień, inny znów — skargę czy prośbę. Te różnice nie są najważniejsze, gdyż moim usiłowaniem jest przede wszystkim to, by widz nie przeszedł obojętnie. A na taki czy inny kierunek rozwoju wpływa także sam warsztat, no i niechęć do powtarzania się. Największym wrogiem szczerści — obok sztucznego epatowania tym, czego jeszcze nie było — jest chyba także powtarzanie siebie samego i innych.

Rozmawiał: Janusz Biniek

Wiosna w przemyśle

U mówimy się od razu, że słowo — wiosna użyte w tytule jest tylko przenośnią. W naszym przypadku oznacza po prostu rozpoczęcie nowego okresu produkcyjnego w zakładach przemysłowych, zwanego powszechnie drugim kwartałem. Ale zanim to nastąpiło dyrekcje fabryk — jak przystało na dobrych gospodarzy — podsumowały wyniki pracy za poprzednie 3 miesiące.

Zwróciliśmy się więc do przedstawicieli kilku poznańskich zakładów, aby przedstawili naszym czytelnikom rezultaty produkcyjne uzyskane w pierwszym kwartale br. Przy okazji poprosiliśmy również o informację na temat nowości wprowadzanych obecnie na warsztat. Jako pierwszej, głos oddajemy Fabryce Maszyn Żniwnych.

Plan produkcji towarowej wykonała ona w 100,8 proc. Wykorzystano przy tym wszystkie podstawowe asortymenty. Dla rolników ważne jest, że fabryka wykonała też w całości plan produkcji części zamiennych do maszyn rolniczych. Z nowości odnotować należy nową prasę do słomy PS-2 i siloso-kombajn do pasz zielonych, które umieszczono w planie na II kwartał.

Ze Staroleki przenosimy się na ul. Dąbrowskiego, Zalogę Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych również przekroczyła plan produkcji towarowej. Mimo pewnych trudności (brak niektórych części znormalizowanych) wykonano go w 106 proc. Z nowych produktów na uwagę zasługują tokarka narzędziowa. Dwa pierwsze egzemplarze wysłano już do Szwajcarii i Danii, a w bieżącym kwartale otrzymają je NRF, Włochy, Holandia.

Z kolei wiadomość ze „Stomila”. Plan I kwartału zamknięto tam liczbą 106 proc. Obecnie zakłady przygotowują nowy typ ogumienia dla motorów wielkości 23 x 225 mm. Opony te zamówiła Jugosławia.

Z nałożonego zadania wywiązała się również pozytywnie zaloga „Pometu”. Swój plan produkcji zrealizowała w 105 proc. a Poznańskie Zakłady Odzieżowe im. Komuny Paryskiej przekroczyły także nakreślony plan produkcyjny, uzyskując 7 mln zł ponadplanowego zysku. Fabryka ta nastawiona jest przede wszystkim na produkcję płaszczy damskich. Dla pań przygotowuje obecnie partię efektownych płaszczy letnich z różno kolorowego rypsu.

Zmęczeni wędrowką po zakładach mamy teraz okazję się posilić. Dość szybko, bez czekania. Jest to możliwe dzięki tzw. zupom błyskawicznym, których produkcję roz-

poczęły w I kwartale Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych. Przyrządzanie takiej zupy polega wyłącznie na zalaniu kostki wrzącą wodą. Produkty tej fabryki mają widać duże powodzenie, skoro zaloga wypracowała w ostatnich trzech miesiącach 1.361.000 zł zysku. (imi)

Przedświadczone godziny handlu

Wydział Handlu ustalił na okres przedświadczone nowy czas otwarcia sklepów.

Jutro, 10 bm. wszystkie sklepy czynne będą w godz. 13—18 bez przerwy, „Delikatesy” — jak w niedziele.

W dniach 11—15 bm. sklepy spożywcze — 6—19 bez przerwy, nocne — bez zmian, przemysłowe — 10—19, PDT — bez zmian.

16 bm. (sobota) wszystkie sklepy — do g. 17, nocne i „Delikatesy” — bez zmian, lecz nie dłużej niż do g. 20. W niedzielę (17 bm.) — wszystkie sklepy będą nieczynne, w poniedziałek — sklepy z mięsem — g. 7—9, kwaciarnie — g. 10—14, „Delikatesy” i kioski — jak w niedziele.

Osobny „rozkład” wprowadza się w sklepach mięsnych: 10 bm. — g. 13—18, w dniach 11—13 bm. — g. 8—18 bez przerwy, w dniach 14—15 bm. — g. 8—20 bez przerwy, a w sobotę (16 bm.) — g. 8—18 bez przerwy. (zs)

W przyszłym roku — Ośrodek Zdrowia dla Grunwaldu

W dzielnicy Grunwald w dalszym ciągu odbywają się spotkania radnych z wyborcami z poszczególnych okręgów. Najbliższe rozmowy prowadzić będą radni DRN: 12 bm. — w Szkole Podstawowej przy ul. Berwińskiego (spotkanie z nauczycielstwem), 14 bm. — w Szkole Podstawowej przy ul. Borej 120, 20 bm. — w szkole przy ul. Rawickiej. Początek spotkania zawsze o godz. 18.

Jedno z pierwszych spotkań odbyło się także w świetlicy Palmiarni. Udział w nim sporego liczby mieszkańców świadczy o zainteresowaniu problemami dzielnicy. Troska ta wynikała też z interesującej wymiany zdań na temat bieżących potrzeb Grunwaldu, a także pytań o odnośne zamierzenia Prezydium DRN w sprawie poprawy nawierzchni ulic, oświetlenia, zieleni itp. Wiele miejsca poświęcono zagadnieniu usprawnienia działalności otwartych zakładów służby zdrowia. Niestety, problem ten zostanie rozwiązany dopiero za dwa lata. W przyszłym roku rozpocznie się przy ul. Hibnera budowa centralnej Przychodni Rejonowej dla Grunwaldu. Wówczas skończy się bieganie pacjentów po rozmaitych, rozrzuconych w całej dzielnicy, poradniach i przychodniach. W omawianym spotkaniu uczestniczyli ze strony władz

Na najbliższej (12 bm) sesji Rady Narodowej m. Poznania omówiony będzie ogólny plan zagospodarowania przestrzennego miasta. Zagadnienie więc niemałej wagi, tym bardziej, że dotychczasowy brak pełnego obrazu zabudowy Poznania — „odezła” bardzo dotkliwie. Znaczenie planu jest tym większe, że opracowany w powiązaniu z planem gospodarczym, a tym samym oparty na możliwościach finansowych — daje gwarancję realnego i prawidłowego rozwoju Poznania.

Plany — etapowy do 1965 r., perspektywiczny do 1975 r. i kierunkowy do 1985 r. opracował w ciągu kilku miesięcy zespół projektantów Miejskiej Pracowni Urbanistycznej pod kierownictwem inż. arch. Zygmunta Paszka.

O rozwoju budownictwa mieszkaniowego — dziedziny jak najbardziej interesującej poznaniaków — poinformował nas, na podstawie projektu planu etapowego, główny architekt miasta — mgr inż. Bronisław Śmigaj.

PRZEWAGA NISKIE DOKY
Poznań zajmuje obecnie obszar 22.000 ha, z tego obszar zabudowy mieszkaniowej wynosi 7.400 ha



(około 1/3 ogólnej powierzchni miasta). Natomiast obszar terenów mieszkaniowych zabudowanych lub przeznaczonych pod budownictwo (parcelacja) wynosi 2.600 ha. Nie ma w kraju drugiego takiego miasta, w którym by dominowała, tak jak w Poznaniu, niska zabudowa. Tereny wysokiej zabudowy stanowią 12 proc., a niskiej — 88 proc. Co ciekawsze, że 290 ha, na których mieszczą się wielokondygnacyjne budynki zamieszkuje większość mieszkańców (po-

nad 260 tys.), a 2.310 ha o niskiej zabudowie zaledwie 140 tys. Największe zagęszczenie przypada więc na centrum. W planie etapowym postanowiono zatem, celem złagodzenia choć w części tej ogromnej dysproporcji, położyć nacisk na budownictwo wysokie, zresztą ekonomiczniejsze od jednego czy dwupiętrowych budynków.

Na ponad 400 tys. mieszkańców około 13 proc. znajduje się w skrajnie przeludnionych dzielnicach. Natomiast liczba ludności, której warunki mieszkaniowe powinny ulec poprawie przekracza — 50 tys.

WSKAŹNIK — 1,68

Projekt planu etapowego przewiduje wybudowanie od 1961 do 1965 r. około

Biuro zleceń — 011

Rozwiązuje krzyżówki i uczy savoir-vivre'u

Mało kto wie, że działające w Poznaniu telefoniczne Biuro Zleceń (numer — 011) posiada asortyment usług informacyjnych najbardziej wszechstronny w Polsce. Wystarczy powiedzieć, że poza wiadomościami dotyczącymi repertuaru kin i teatrów, dyżurów szpitali i aptek, Biuro informuje w zakresie usług pocztowo-telekomunikacyjnych, gospodarstwa domowego, mitologii greckiej i rzymskiej, filmu, sztuki kulinarnej. Kto ma kłopoty z rozwiązaniem krzyżówki również może zadzwonić pod 011. Ten sam numer może wykreślić na tarczy każdy, chcący żyć w zgodzie z zasadami savoir-vivre'u.

Biuro Zleceń przyjmuje ponadto zamówienia na budzenie i przypomina abonamentowi o tym, że w określonym terminie musi załatwić ważną sprawę. Biuro przyjmuje także — w razie nieobecności abonenta — obsługę aparatu telefonicznego na 7, 14 lub 30 dni. (y)

Wraca — „Borys Godunow“

Od niedzieli do niedzieli

Dokładnie po miesięcznej przerwie w niedzielę, 10 bm., wraca na scenę monumentalna opera w 7 odsłonach M. Mussorgskiego „Borys Godunow”. Odtwórcą tytułowej partii będzie Antoni Majak, w pozostałych rolach głównych wystąpią M. Kouba, F. Kurowiak, oraz R. Peter. Dyryguje E. Kowalski.

W poniedziałek — teatr nieczynny, a we wtorek, 12 bm., opera St. Moniuszki „Halka”. Spektakl prowadzi muzycznie M. Szeżęnowski, tytułową partię śpiewa A. Kawecka. Na

czelu baletu ujrzymy Kr. Gruszkównę, H. Lupównę, E. Kopruckiego, i K. Mileczyńskiego.

Opera P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” wystawiona zostanie w środę, 13 bm., a od czwartku, 14 bm. do soboty, 16 bm. teatr będzie nieczynny.

W niedzielę 17 „Baron Cygański” opera komiczna J. Straussa. A. Kawecka, M. Kouba, F. Kurowiak, D. Seremak, R. Peter, W. Szpingier, — oto główni wykonawcy 151 przedstawienia tej opery na naszej scenie. Przy pulpicie kapelmistrzowski M. Szeżęnowski. (Drugi dzień świąt — „Jeziorko Łabędzie”).

Początek przedstawień o godz. 19. Bilety nabywać można na 10 dni przed spektaklem w placówkach „Orbisu”, oraz na 4 dni w kasach Opery. Na podstawie repertuarów miesięcznych wcześniejsze zamówienia zbiorowe przyjmuje dział „Organizacji Widowni” Państwowej Opery (tel. 508-25). (na)

W Teatrze Polskim — „Pierwszy dzień wolności“

Dziś, 9 bm., o godz. 19 odbędzie się w Teatrze Polskim premierowe przedstawienie głośnej sztuki Leona Kruczkowskiego pt.: „Pierwszy dzień wolności”. Inscenizacja i reżyseria Włodzisława Ziemińskiego, scenografia — Jerzego Szeskiego.

Udział w przedstawieniu biorą: Alina Pewnicka-Stengert, Jadwiga Polanowska, Rafał Czachur, Zdzisław Kuźnar, Stanisław Pionka-Fiszer, Stefan Posselt, Eugeniusz Robaczewski, Stanisław Winicki, Rajmund Wolff, Zdzisław Zachariusz. (c)

LISTOWO DO REDAKCJI

KOŃ BY SIĘ USMIAŁ!

Trzeba było wielu długoletnich komisyjnych oględzin, zanim postanowiono stary barak przy Klinice Ortopedycznej Akademii Medycznej, w którym przez wiele lat mieszcza się pralnia, zamienić na bardziej współczesną budowlę, wyposażoną w najnowszy sprzęt. Sporządzono dokumentację i przystąpiono do prac, obliczonych na dwa miesiące. Optymizm jednak zawodził. Cała ta para trwała już rok i ostatecznego ukończenia robót jeszcze nie widać. Wyznaczone u nas terminy podobne są do damskich stylów: zmienia się je często.

Na naszej budowie ciągle coś zawodzi. Zawiodły kolejno przewody kominowe, hydrauliczne, kabel sieci rozdzielczej, wentylacja i źle dopasowane ramy okienne, które trzeba będzie wymienić. Sprawdzone z różnych części kraju maszyny tak że nie spełniały pokładanych w nich nadziei. Jednym słowem: „tatum”.

Koń by się usmiał, lecz czło wiek, chociaż w ciągu piętnastu lat zdolał ulec pewnemu zmierzuleniu na podobne sprawy, może się jednak zdenerwować. Stoi piękna, nowa pralnia, lecz od dziewięciu miesięcy po dzień dzisiejszy, bielzone kliniczne oddaje się do pralni miejskich, placąc za to ciężkie pieniądze. Pozostają, tzw. drobna bielzone, pralki nadal piorą w zainstalowanych czasowo pralkach elektrycznych, susząc ją następnie na strychu, gdyż nowe suszarki nie zdążyły egzaminu. Najbardziej chyba paradoksalny jest widok pracowni pralni, ciągnących nowoczesny wózek na resorach, obciążony koszmami pełnymi bielizny — do magla o napędzie ręcznym, z którego usług korzystała jest Klinika korzystając nie wiadomo, jak jeszcze długo.

Za to wszystko — sądząc — należy wyrazić serdeczne „gratulacje” projektantom i wykonawcom wspomnianej pralni, zaangażowanym przez Akademię Medyczną stołecznego m. Poznania. Może to ich wzruszy.

Eugeniusz Kobyłecki
pracownik
Kliniki Ortopedycznej
AM

INFORMUJEMY

Zarząd Okręgu ZBoWiD prosi wszystkie osoby, mogące udzielić jakiegokolwiek informacji w sprawie oficerów i żołnierzy lotnictwa Wojska Polskiego oraz osób cywilnych, poległych podczas bombardowania lotniska w Ławicy w dniu 1 września 1939 roku i pochowanych we wspólnej mogile na stokach Cytadeli, o zgłaszanie się w lokalu Zarządu Okręgu, ul. Łampęgo 10, codziennie w godzinach od 17—19 do dnia 15 bm.

Koło Miejskie PTTK organizuje 10 bm. wycieczkę wokół St. Rynku, łącznie ze zwiedzeniem Ratusza. Zbiórka uczestników o godz. 11 przed Ratuszem.

Fot. — K. Przychodźki



ZTEK nonsensów Musztarda?

Pisało się, a jakże, z okazji wzruszającej decyzji o likwidacji szanownego przedsiębiorstwa „Gallux”, że co to będzie w naszym mieście z neonami? Padła propozycja, zmierzająca do ratowania Poznania przed utratą tuzina czy więcej reklam świetlnych w sposób jak najbardziej racjonalny; mianowicie poprzez adaptację nazw sklepów z „Gallux” na przykład „Allux”, „Lux”, „Gal”...

Widać komuś sprawa neonizacji (ładne określenie, prawda?) śródmieścia wielce przypadła do serca, bo oto w pewien czas po likwidacji „Galluxu” poczęto montować duże reklamy świetlne tejże firmy przy ul. Czerwonej Armii, obok hotelu „Lech”...

Śródroniony refleks? Musztarda po obiedzie? Mowa? Może. Ale na pewno nonsens. Kosztowny.

CYKLOP

Kto wypadł najlepiej w zbiorce złomu na szkoły

Do powiększania funduszu na Budowę Szkół Tysiąclecia w Poznaniu przyczyniają się również organizowane różnego rodzaju konkursy, imprezy itp. W zeszłym roku pełnomocnicy dla spraw zbiórki złomu przy Prezydium RN m. Poznania i dzielnicowych radach narodowych oraz Spółdzielni „Zbieracz” ogłosili konkurs, dla tych wszystkich, którzy wezmą udział w zbiorce złomu.

W ciągu niecałego roku, mieszkańcy zebrali ponad 15 ton złomu, co przyniosło około 7.200 zł na budowę szkół. 8 bm. odbyło się w Wydziale Przemysłu Prezydium RN m. Poznania losowanie nagród: krzesła, teczki skórzane, nocne lampki, maszyny do krajania chleba itp. padły na numery kuponów: 87, 101, 614, 630, 837, 906, 932, 971, 1201, 1219, 1601, 1629, 1630, 1845, 1919, 1994, 3501, 3668, 3669 i 3793.

Nagrody można od dziś odbierać w Nowym Ratuszu — pokój 225, w godz. od 9—10. (an)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Przetwórnicy Warzywno-Owocowej z wyższym lub średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką przyjmie zaraz **Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego w Gnieźnie**, ul. Tumskiego 3. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Wniosek wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy kierować pod w. w. adresem: K2145

Laborantkę analityczną zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K2176

Malarzy inwalidów na dogodnie warunki przyjmie Spółdzielnia Inwalidów „Jedność”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 140, zgłoszenia godz. 9-10. K2174

Mgr. farmacji — felerów med. — księgowego budżetowego oraz funkcjonariuszy SW zatrudni natychmiast, Centralne Więzienie we Wronek. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2166

Pracownika do Sekcji planowania, organizacji pracy i zatrudnienia przyjmie zaraz przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe. Wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne. Oferty wraz z życiorysem i odpisem dokumentów należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47700g.

Na stanowisko starszego inspektora nadzoru: wyższe wykształcenie techniczne, uprawnienie budowlane i 5 lat praktyki w budownictwie, wzgl. inspektora nadzoru: średnie wykształcenie techniczne, uprawnienia budowl. i 9 lat praktyki w budownictwie — oraz starszego technika do instalacji c. o. i wodno-kan. z średnim wykształceniem i 5 lat praktyki w tym zakresie — zatrudni Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Zarząd Inwestycji Szkolnych w Poznaniu, ulica Pałacowa 134. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować pod w. w. adresem. 47687g

Praca

Poszukuje zaraz samotne go zwierzaka do 15 krów. Wynagrodzenie wg umowy na stajniach. Zgłoszenia: Stanisław Kaczmarek, Lipno, poczta Lipno, pow. Leszno. 47336g

Przedstawiciela do zbierania zamówień na porcelanę na stajniach. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47435g.

Potrzebni uczniowie. Warsztat blacharsko - instalacyjny. Poznań, Matejki 11. 47451g

Pomoc domowa na dobrych warunkach najchętniej z prowincji potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47602g.

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje Wojewódzka Dyrekcja Kursów Słowno-Stenograficznych i Maszynistek PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 46656g

Tańców towarzyskich wucza: Adela Szeurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, part. 46986g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego drogiego męża, śp.

ADWOKATA DR. Kazimierza Nowosielskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, 11 bm., o godzinie 8 w kościele narodowym przy ul. Grunwaldzkiej. ZONA 47599g

✠

Dnia 7 kwietnia 1960 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz drogi i kochany ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

Ignacy Pietrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie we wtorek, 12 bm., o godz. 8,30 w Kolegiacie Farnej.

W ciężkim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Garbary 44. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 47306g

W dniu 6 kwietnia 1960 roku zmarł, przeżywszy lat 65

Wacław Orzałkiewicz

kierownik Filii PTHW nr 3 w Grodzisku.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego, ofiarnego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY
P. T. H. W. Nr 3 w POZNANIU K2196

✠

Dnia 8 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

Antoni Metelski

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni ZONA, WYCHOWANEK I RODZINA

Poznań, Czerwonej Armii 23 m. 4.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59 Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 — zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze z 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46 nr konta PKC 1-4-100024 Warszawa — na okres kwartalny półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3 telefon 519-02 L-5

Kursy samochodowe wszystkich kategorii. Jak również kursy dla posiadaczy rowerów i motorów oraz drogowych przepisów TKWP w Poznaniu. Informacje i zapisy w sekretariacie, Poznań, Lampegio 7, od godz. 8-19. 47812g

Sprzedaz

Cegły białej gat. I, wapno poleca: Hurtownia M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K2995

Wózki dziecięce gąbłokowe, spacerówki dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławskiego 13. 46192g

Sprzedam pszczoły 10 uli wielkopolskich. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 46807g.

Pianina okazjennie sprzedaje — kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 47111g

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedawcy: Z. Oriowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrołęka. 47351g

Samochody do sprzedania: „Wolga” w bardzo dobrym stanie, „Skoda” 1101 i inne. Oglądać: Kraszewskiego 30. 47442g

Samochody osobowe, ciężarowe, motocykle, ciężarowe maszyny poleca — poszukuje Biuro Handlowe, Poznań, Czajka 2, tel. 847-56. Uwaga: biuro czynne codziennie (również w niedzielę) od godz. 9-17. 47460g

Samochód P-70 Combi sprzedam, tel. 49-50, od godz. 9-16. 47913g

Samochód Skoda 1101 osobowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Drezdenko, Kościuszki 45. 7380p

Sprzedam warsztat ślusarski dobrze prosperujący, kompletnym urządzeniem. Kołobrzeg, Jedności Narodowej 1. 7552p

Sprzedam 5 ton siłnice, Chmielewski Słupca, Okopowa 13. 7554p

Sprzedaję roczne dobrze rozwinięte sadzonki szparagów, cena 1 zł za szt. A. Nastajka Nitschke, Stare Kramsko, pow. Sulechów. 7556p

Samochód Skoda furgon, bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 613-71, wewn. 82. 47635g

Motocykl MZ-Es 250 cm chromowany bagażnik — nowy dotarty, sprzedam. Gostyń Poznań, ulica Dzierżyńskiego 8 m. 3, oglądać od godz. 16. 47661g

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza „Autometal”. Poznań-Jeżyce, Miła 17. 46984g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej żony i matki, śp.

Izabeli Szatkiewicz

odprawiona zostanie msza św. żałobna, w środę, 13 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Zyczeńych pamięci zawiadamia MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM

Poznań, ulica Mottego 7 m. 3. 47839g

Cukrownia Opalenica unieważnia

zaświadczenie rej. nr 14/K/12 i zezwolenie nr 14/K/12 z dnia 14. 9. 1954 r. na powielacz ręczny „Geha-Regent”, wydane przez P. P. R. N. Nowy Tomysl. K2189

Sprzedam pianino marki Geger Stigl. Wlen — 10.000 zł. Głogowska 38 m. 10. 47814g

Sprzedam samochód „Sko da” 1102 po kapitalnym remoncie, Poznań, Kazimierza Wielkiego 1. 47856g

Sprzedam ciągnik Zetor wysoki z pompą po remoncie, młocarnię, bułownik do konicyny do remontu. Jan Ignasiak, Stawów, poczta Koźmin, pow. Krotoszyn, st. Koźmin. 47647g

Motocykl „Jawa” 175, mało używany sprzedam. Umóltowska 9 (Winostrady). 47651g

Sprzedam samochód 4-drzwiowy małodrażowy w remoncie oraz maszynę ekscenter 10 ton, Poznań, Chelmońska 19 przy Szydlowskiej. 47652g

Motocykl BMW 200 cm, na teleskopach — tanio sprzedam. Dąbrowskiego 503. 47657g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 47061g

Zamienie pokój, kuchnia, balkon na podobne lub większe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47741g.

2 panów spiesznie szuka pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47742g.

Nieruchomości

Sprzedam willę trzykondygnacyjną z dużym warsztatem rzemieślniczym podpiwniczoną z garażem, ogrodem owocowym 2.000 m² w Kalsu, ul. Staszica 36. Po sprzedaży wolne. Na listy nie odpowiadamy. 46849g

„Parcelo-Willi” Poznań, Czerwonej Armii 29 poleca — poszukuje wszelkie nieruchomości oraz gospodarstwa. 47062g

Sprzedam gosp. blisko Poznania, budynki maszynowe, właściciel Napierała, Luboń, Dzierżyńskiego 95. 47391g

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Kraszewskiego 9. 47238g

Garaże, 2 duże, w centrum miasta oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47541g.

Technikum Mechaniczne W POZNANIU
ul. Dzierżyńskiego 352/360 (Dębice)
ogłasza
ZAPISY
na rok szkolny 1960/61 do

a) KLAS I (pierwszej) TECHNIKUM MŁODZIEŻOWEGO na następujące wydziały:
I. Eksploatacja i naprawa samochodów (budowa samochodów).
II. Budowa maszyn (budowa silników spaliny-
wych).
III. Technologia obróbki plastycznej.
IV. Technologia odlewnictwa.
V. Technologia obróbki metali skrawaniem.

Warunki przyjęcia:
1. ukończony 14 rok życia.
2. ukończony 7 klas szkoły podstawowej.

b) KLAS I (pierwszej) TECHNIKUM DLA PRACUJĄCYCH na wydział technologii obróbki skrawaniem.

Warunki przyjęcia:
1. ukończony 17 rok życia.
2. ukończony 7 klas szkoły podstawowej.
3. 2-letnia praktyka w zawodzie tokarskim.

Wymagane dokumenty:
1. Podanie.
2. Zyciorys.
3. Dokument urodzenia.
4. Świadectwo ukończenia 7 kl. szk. podst.
5. Zaświadczenie szczepienia ospy.
6. Zaświadczenie o wysokości zarobku rodziców.
7. Zaświadczenie lekarskie.
8. 2 fotografie.

Kandydaci do klas I technikum składają egzamin wstępny, pisemny i ustny z języka polskiego oraz matematyki. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 24 i 25 czerwca 1960 r. o godzinie 8. Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują tytuł technika i mają prawo wstępu na wyższe uczelnie.

Dyrekcja szkoły K2204

Zguby

Dnia 31 marca przed południem zgubiłem zegarek na trasie kościół lazarski, Głogowska, Strusia, Graniczna. Zgubę za wynagrodzeniem proszę oddać, ul. Grunwaldzka 43 m. 4. 47901g

5 bm., godz. 18 zgubiłam zegarek damski z bransoletką na trasie tramwaju 4 z ulicy Chwiałkowskiego, P. D. T. Znalazcę wynagrodzę. Chwiałkowskiego 31 m. 4. 47792g

Różne

Wypożyczalnia sukni ślubnych i wieczorowych oraz nakryć do chrztu Mielke wicza 20. 46637g

Nikluje — srebrzy — miedziuje solidnie, tanio Zakład Galwanizacyjny — Wrocławska 25 — podwózka. 47549g

Poszukuje współnika z samochodem, na taksówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47590g.

Wspólnika z gotówką 50 tys. zł. przyjmę do koncesjonowanego przedsiębiorstwa produkcyjnego, technicznych zbytu ogólnokrajowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 47632g.

Lekarskie

Dr Ślusar, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych własne laboratorium analityczne. Godz. przyjęć od 10-12 Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7, telefon 49-92. 43819g

Dr Paszkowski specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje: Poznań, Matejki 51. 47664g

W piątą rocznicę śmierci kochanej żony i najlepszej matki, śp.

Apolonii Wojtyniak

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 10 bm., o godzinie 10 w kościele Ks. Zmarłych wstawię.

Zyczeńych pamięci zawiadamia MAŻ Z DZIECIAMI 47801g

Na raty!

MEBLE

Korzystnie!

KUPISZ W SKLEPACH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘB. HANDLU MEBLAMI

PRZY ZAKUPIE:

a) tapczanu T. 401, wpłacisz tylko 200 zł
b) kompl. kuchennego T1402 tylko 200 zł
c) sypialni forn. mat. od 600 do 1000 zł

Maksymalna ilość rat wynosi — 18 piatnych co miesiąc. Udzielone jedno żyro nie przeszkadza Ci w zawarciu transakcji ratalnej.

U nas otrzymasz gwarancję 6-miesięczną i meble najwyższej jakości. K2186

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15, ogłasza III przetarg ograniczony, na samochód półciężarowy nośn. 0,75 t. marki Chevrolet, typ C-15. Cena wywoławcza zł 9.000,—. Przetarg odbędzie się w dniu 22 kwietnia br., o godzinie 9 w Poznaniu, przy ulicy 27 Grudnia 15. Samochód można oglądać w dn. 19-21. IV. 1960 r. od godz. 9-14 w garażach „CPN”, Poznań, ul. Średzka 10/12. Reflektanci winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PPOPN „CPN”, Poznań, ulica 27 Grudnia 15 do godz. 14. K2187

Akademia Medyczna w Poznaniu zaprasza do składania ofert na następujące prace:

1. Wykonanie i zamontowanie zasłon do 2 okien oraz remont zasłon w 17 oknach w Klinice Ocznej Państw. Szpitala Klinicznego nr 1, ul. Długa 1/2.
2. Wykonanie i zamontowanie nowych zasłon przy 6 oknach w Zakładzie Mikrobiologii Lekarskiej A. M., ul. Stalingradzka 3.
3. Remont zaciemnień mechanicznych w sali wykładowej w Zakładzie Fizjologii Coll. Anatomicum, ul. Świecieckiego 6.

Termin wykonania zamówień do 15 maja br. Materiał do wykonania dostarcza wykonawca. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki gospodarki nieupolnionej w Dziale Inwestycji A. M., ul. Fredry 10, pokój 4, I piętro, w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia. K2182

Garbuje, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (bobyry na wydrę). Lisy leśne, nutrie rozjaśniam na kolor bezowy. A. Łukasik, Poznań, Dworowska 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 46999g

Pogotowie radiotechniczne, tel. 613-71, wewn. 87, wykonuje wszelkie prace radio i teletechniczne. Zgłoszenia: godz. 7-10 i 15-18. 47625g

„Autoinformator” przeniesiono ze Zwierzynieckiej na Obornicką 17 (Auto-Service), tel. 82-11, wewn. 623. 47211g

Radioodbiorniki naprawia szybko, fachowo — inż. Semma, Wielka 17, narożnik Garbar. 46760g

Matrymonialne

Wdowa, wysoka, lat 45, na kierowniczym stanowisku pozna pana kulturalnego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7555p.

Dnia 7 kwietnia 1960 roku zmarł, przeżywszy lat 40

Franciszek Chrust

st. inspektor Wojewódzkiego Inspektoratu Państwowego Inspekcji Handlowej w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i ofiarnego współpracownika, oraz nieodżałowanego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

PRACOWNICY WOJEW. INSPEKTORATU PAŃSTW. INSPEKCJI HANDL. W POZNANIU. 47930g

✠

Dnia 7 kwietnia 1960 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 65, mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Henryk Hadrys

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

Strapiona ZONA Z RODZINĄ 47919g

✠

Dnia 7 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i troskliwy mąż, a nasz najukochańszy tatulek, śp.

Aleksander Basiewicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Warszawa, Wrocław, Sieciechów. 47866g

Dnia 8 kwietnia 1960 roku zmarł

Józef Gulczyński

przewodniczący Rady Nadzorczej — kierownik Zakładu Produkcyjnego Robotniczej Spółdzielni Pracy „OPAKOWANIA DRZEWNE” w Poznaniu.

W Zmarłym traci Spółdzielnia wzorowego kierownika Zakładu, ofiarnego wychowawcę a koleżanki i koledzy szczerego i oddanego Kolegę.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze!

Rada Nadzorcza Zarząd Koleżanki i Koledzy
ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. PRACY „OPAKOWANIA DRZEWNE”
W POZNANIU K2210

✠ p.

mgr Witold Białkowski

zmarł dnia 6 kwietnia 1960 r., przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbył się w piątek, 8 bm., na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 9 bm., o godzinie 9 w kościele OO. Franciszkanów.

W głębokim żalu pogrążona RODZINA

Poznań, Szyszkowskiego.

Fakty - argumenty - myśli

Watykan i odprężenie

Sprawa mera Dijonu, kanonika Kira, który, na rozkaz prymasa Galii, kardynała Gerlier, zmuszony był opuścić swe miasto na dzień przybycia doń premiera Chruszczowa, wywołała nie tylko oburzenie opinii francuskiej, czemu dała dość ostry wyraz prasa francuska. Incydent ten postawił na porządku dziennym szerszy problem: czy hierarchia kościelna może się wtrącać do państwowych funkcji świeckich, powierzonych duchownym i w związku z tym, jaki jest stosunek Watykanu do suwerenności narodu francuskiego i do polityki odprężenia międzynarodowego?

Jaskrawy wyraz tym pasjonującym Francję zagadnieniom daje jedna z najpoważniejszych i najbardziej niezachwianych gazet francuskich — „Le Monde” — uchodząca za pismo — stojące dość blisko kół z Quai d'Orsay.

BISKUP CZY PREFEKT?

Skandal z zakazem kanoniki Kirovi — zdaniem tego pisma — wzięcia udziału w przyjęciu Chruszczowa zmusza do rozważenia problemu wzajemnych stosunków między państwem a kościołem we Francji. „Bo kto w końcu jest ostatecznym autorytetem dla mera Dijonu — pyta „Le Monde” — biskup czy prefekt, a wyżej tego przedstawiciela rządu centralnego — papież czy premier Francji?”.

„Przyjęcie głowy państwa, zaproszonej przez prezydenta Republiki — ciągnie dalej „Le Monde” — nakłada na kierowników władz muniyapalnych takie same obowiązki, jak przyjęcie samego prezydenta. Nie można sobie wprost wyobrazić, aby inne państwo (autor ma na myśli Watykan — przyp. G. B.), mogło zmuszać przedstawicieli władz państwowych do niewypelnienia swego obowiązku wobec państwa francuskiego, aby mer miasta

musiał się zeń, na polecenie Watykanu, oddać wtedy, kiedy jego obecność jest konieczna.”

PRZECIWDZIAŁANIE

Incydent ten stawia dodatkowo sprawę, czy w ogóle duchowni, podlegli Watykanowi, mogą zajmować stanowiska we władzach rządowych czy muniyapalnych, skoro możliwa jest ingerencja zewnętrzna do sposobu wykonywania przez nich ich państwowych obowiązków świeckich. Boć w wypadku kanonika Kira, chodziło nie o nabożeństwo okolicznościowe, ani o błogosławieństwo, lecz o reprezentowanie lokalnej władzy muniyapalnej.

Sprawa kanonika Kira, to nie tylko sprawa wewnętrzna na Francji. Dotyczy ona nie tylko stosunków między merem a rządem, jest ona aspektem wpływania niektórych wyższych kół kleru katolickiego na międzynarodowe stosunki polityczne.

Podróż Chruszczowa odbywała się w okresie otwierających się szeroko perspektyw na rozładowanie napięcia międzynarodowego. Pisze o tym tenże „Le Monde”: „Przeciwdziałanie pewnych kół watykańskich rozkładaniu kontaktów między Wschodem i Zachodem, świadczy o wyraźnej opozycji tych kół wobec zarysowującego się odprężenia. Pewna część kleru usiłuje zahamować obecną ewolucję stosunków międzynarodowych, nie dowieńsza pokojowemu współistnieniu i tęskni do zimnej wojny. Może to wywołać — kończy dziennik paryski — tylko rozżalenie zarówno niewierzących, jak i wielu, wielu wierzących...”.

G. B.

Włoski przekład „Lalki”

Już w 1901 roku w edycjach jednego z pism neopolańskich wyszedł „Fa-raon” Prusa w przekładzie opartym niestety nie na oryginale, ale na tłumaczeniu z rosyjskiego. Staranny przekład tej powieści z oryginału wydał N. Maffezzoli w Mediolanie w 1934 roku.

Ostatnio ukazał się przekład „Lalki” (La Bambola, Edizioni Paoline, Milano 1960). Potężny tom liczący ponad tysiąc stron na pięknym papierze, staranna płócienna oprawa, kilkanaście dobrych ilustracji G. Simonsa — budzi szacunek solidnością typograficzną.

Przekładu dokonała z oryginału p. Aurora Beniamino, która już przed wojną dała się poznać jako tłu-maczka różnych nowel polskich a zwłaszcza „Chłopów” Reymonta. Ona też poprzedziła przekład „Lalki” dłuższym wstępem w oparciu o nasze ważniejsze prace poświęcone Prusowi a tekst powieści zaopatrzyła przypisami treści historycznej.

Dodać warto, że bibliografia poloników włoskich do 1946 roku notuje piętnaście publikacji poświęconych głównie przekładowi nowel i opowiadań Prusa.

R. P.



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się ciekawe książki:

Optyka elektronowa, B. Paszkowski, str. 361 z 33. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i techników specjalistów w zakresie elektroniki, zajmujących się konstrukcją i projektowaniem lamp elektronowych.

Opowiadania o elektryczności — B. P. Riabkin, str. 157 z 10. W książce opisano w popularny sposób i ciekawej formie wszystko o elektryczności. Zacieka każdego.

Kwiecień	Imieniny
9	Marii Hugona
sobota	Słońce: wsch. 6.09 zach. 19.40

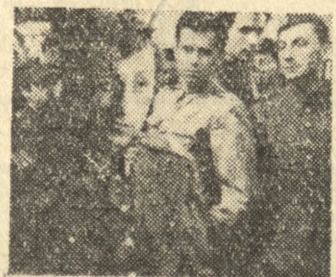
Teatry

W POZNANIU

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Komendant Paryża” (koniec ok. 22).
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec ok. 22).
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Śmierć komiwojażera” (koniec ok. 22).
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec ok. 21.45).
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 19 — „Kobieta jest diabłem”.
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Ballady” A. Mickiewicza, g. 16.30 — „Przygody Koziolka Matolka”.
TEATRZYK STUDENCKI WSE — ul. Marchlewskiego 146/150 — g. 19.30 — „Igraszki z diabłem”.
WESOŁA GDANSKA FALA — Izba Rzemieślnicza — g. 20 — „Uśmiech od morza”.

Kina

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.40 — „Zezowate szczęście” (polski 16 l.).



B. Kobiela o filmie pt. „Zezowate szczęście”.

Jutro mecz z NRF



Jutro pierwsze reprezentacje bokserskie Polski i Niemieckiej Republiki Federalnej rozegrają w Łodzi spotkanie między państwowe. Przed meczem ziołówka polskich pięściarzy prowadziła treningi pod opieką F. Stamma. Na zdjęciu walka sparringowa Drogosz — Ochman.

Fot. — CAF

Startują 19-metrowcy

16 bm. na mityngu lekkoatletycznym w St. Barbara dojdzie do ciekawych pojedynków pomiędzy najlepszymi w tej chwili na świecie miotaczami, specjalistami w pchnięciu kula. Są to Bill Nieder (wyk. 19.99 m), Dallas Long (19.77 m) i Parry O'Brien (19.33 m). (p)

Igrzyska 1968 r. w Kairze?

Zjednoczona Republika Arabska postanowiła zwrócić się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o powierzenie miastu Kair organizacji Olimpiady w 1968 roku. Obecnie buduje się tam stadion na 100.000 osób. (p)

Wszystkie przygotowania naszych sportowców, zakup sprzętu, organizacja obozów itp., nie mogą obciążać budżetu państwowego.

Cały ciężar pozyskania funduszy na przygotowania i wyprawę olimpijską spoczywa więc na Polskim Komitecie Olimpijskim i komisjach współpracy przy wojewódzkich komitetach kultury fizycznej.

OD 1924 ROKU

Na Fundusz Olimpijski PKOl zbieraliśmy również w okresie międzywojennym (już w 1924 r.), lecz zasięg tych zbiorów nie był tak szeroko pomyślany, jak obecnie. Po wojnie, dokładnie dwa lata temu, akcja zbierania funduszy zyskała sobie dużą popularność.

Koszt wysiłki zawodnika na Olimpiadę wynosi około

300 dolarów. Do Rzymu wyjedzie około 200 naszych reprezentantów.

PKOl, spodziewa się, że w całości zbierze dewizy, które po zwolnieniu z wyjazdów wspomnianych ilości zawodników, zakup sprzętu i ekwipunek.

SKĄD DEWIZY?

Z różnych stron świata wpływają dewizy. — Od naszych rodaków z zagranicy, z zysków, które przysparza przedsiębiorstwo „Sport-Tourist”, z dochodów z różnych rozgrywek, ze sprzedaży znaczków PKOl, medali pamiątkowych. Wielu rodaków z zagranicy wzięło na siebie ciężar utrzymania niektórych czołowych naszych reprezentantów na Olimpiadzie, m. in. Z. Orywała.

Akcja zbiórki na Fundusz Olimpijski odbywa się w A-

szczyńskiej pt. „Przygody małej O-ba” cz. I; 16 — Popołudniowy koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej z udziałem solistów; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 — Melodie w rytmie walca; 18.25 — Melodie taneczne; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 Uniwersytecki Radiowy z cyklu: „Zwierzęta środowiska”; 19.15 — Kwadrans tang; 19.30 — „Matysławowie” — odcinek powieści radiowej; 20 — Koncert Orkiestry Polskiego Radia w Krakowie pod dyrykcją J. Gerta, solistka: B. Muszyńska — alt; 20.35 — Muzyka; 21.40 — Gra Poznańska 15-ki Radiowa; 22 — Koncert słynnych solistów; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

16.30 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (lok.); 16.45 — Program dla dzieci („Miś z ołkiem”) i teleaudycja pt. „A co dalej?” (W-wa); 17.15 — Reportaż pt. „Sztuczne ręce i fachowy mózg” (W-wa); 17.35 — „Z kamerą po Chinach” (W-wa); 18.55 — Magazyn kulturalny „PEGAZ” (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Program tygodnia (lok.); 20.15 — Film fabularny produkcji radz. — „W kręgu podejrzeń” od lat 12 (lok.); 21.55 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22 — 22.40 — Filmowy program składany pt. „Recepta na komedię” (W-wa).

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert Chóru Chłopców i Męskiego przy P. F. dyryguje Stefan Stulgrosz.

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ (chirurgia-internalna) ul. Mickiewicza 2.
APTEKI: Głogowska 47. Kraszewskiego 12. Al. Marcinkowskiego 11. Dzierżyńskiego 349. Mazowiecka 12. Główna 53.
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00 codziennie od 18 do 6 rano, w święta od 15.

Piłkarze Stali Rzeszów gośćmi jedenastki Lecha

Pierwsza jedenastka piłkarzy Lecha rozegra w niedzielę na stadionie w Dębcu towarzyskie spotkanie z II ligowym zespołem rzeszowskiej Stali, która w swej grupie zajmuje środkową lokatę, i straciła dotychczas jedną tylko bramkę w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich.

Obie drużyny wystąpią w swych pełnych składach. W przedmeczowym mistrzostwie po znanie ligi okręgowej zmierzą się: Lech — Promień (Opalenica).

Ceny wstępu na oba spotkania są następujące: 12 zł — miejsca siedzące, 8 zł — sto-



jące, 3 zł dla wojska i młodzieży szkolnej oraz studentów i dla członków klubu — po 6 zł, a nie — jak mylnie podano na afiszach — po 10, — zł na wszystkie trybuny. (t)

5 minut gimnastyki

Codziennie między godziną 11.00 a 11.05 w halach fabrycznych Zakładów Metalowych w Dębce (woj. rzeszowskie) rozlegają się głosy sportowych komend: „rozkrok”, „ręce na biodra”, „skłon tułowia w prawo” itp. Tu bowiem, odpowiadając na apel polęganego plenum KC ZMS i CRZZ, załoga postanowiła poświęcić każdego dnia 5 minut na gimnastykę. (PAP)

Skąd bierze się fundusze?

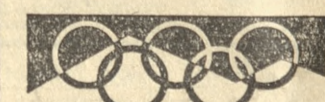
Za kulisami olimpiad

Skoro mówimy o przygotowaniach do Igrzysk Olimpijskich, mamy wszyscy na myśli naszych przyszłych reprezentantów. Dopiero na drugim miejscu mówi się o trenerach i działaczach poszczególnych dyscyplin.

meryce Północnej i Południowej, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii oraz w wielu krajach Europy, szczególnie tam, gdzie są silniejsze ośrodki polonijne.

Z dużą pomocą przychodzą nam polskie organizacje, m. in.: Związek Polaków w Kanadzie, Związek „Zgoda” w Niemczech, Klub Polonia w Sydney (Australia).

Stale trwa akcja zbiórkowa w kraju, w postaci dopłat do



biletów wstępu na imprezy sportowe oraz ze specjalnych zawodów, organizowanych na ten cel.

Dotychczas zebrano w dewizach przeszło 13 tysięcy dolarów. PKOl, spodziewa się jeszcze przed wyjazdem do Rzymu poważnych wpływów z zagranicy oraz od zawsze ofiarnego społeczeństwa w kraju.

Akcja zbiórki na Fundusz Olimpijski nie ustanie z chwilą wyjazdu naszej ekipy do Rzymu, lecz prowadzona będzie nadal z myślą o pierwszej wyprawie do Azji, bowiem w 1964 r. Igrzyska Olimpijskie odbędą się — jak wiadomo — w Tokio.

T. P.

WTO? KIM GDZIE? KIM?

SOBOTA, 9 kwietnia

Godz. 9. TURNIEJ SZERMIERCZY Okręgu Zachodniego. Sala przy ul. Kolejowej 5.

MISTRZOSTWA POLSKI seniorów w zapasach, w stylu wolnym. Dalszy ciąg o godz. 16. Hala MTP nr 16.

godz. 16. GRUNWALD — PIAST Gliwice. Hokej na trawie — Puchar PZHT. Boisko przy ul. Marjańskiej. O godz. 17.30 drugi mecz AZS — SPARTA Gniezno;

godz. 17.15 Indywidualne szachowe mistrzostwa Wielkopolski w Klubie Kolejarskim przy ul. Marchlewskiego (gmach DOKP).

godz. 18 OLSZA KRAKÓW — AZS Toruń. Finały koszykarek o mistrzostwo Polski juniorek. Drugi mecz o godz. 19.30: LECH — GWARDIA Warszawa.

ZAWODY BOKSERSKIE „Stale go ringu” w hali Grunwaldu przy ul. Marjańskiej;

AZS — GWARDIA Koszalin — PŁOMIEN KOSZALIN — POLONIA Nowy Tomyśl. Turniej siatkówki ligi okręgowej. Hala AZS przy ul. Mińskiej;